

Teza: przedawnienie karalności deliktu dyscyplinarnego

Termin przedawnienia karalności biegnie od dnia popełnienia zarzucanego czynu, a nie od dnia wystąpienia jego skutków.

Sygn. akt WO-147/18

ORZECZENIE

z dnia 15 maja 2019 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie następującym:

Przewodniczący SWSD Krzysztof Górecki

Sędziowie: SWSD Wojciech Płóciennik SWSD Karolina Szał/sprawozdawca/

Protokolant Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Michała Jasiaka po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2019 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego A. B. obwinionego o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 19 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

po rozpoznaniu odwołania pokrzywdzonego M. T. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 16 maja 2018 r., sygn. akt OSD 3/18:

1.

zmienia opis czynu w ten sposób, że przed słowami: „art. 19 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego” dodaje się „art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z.”

2.

w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 16 maja 2018 r., sygn. akt OSD 3/18

3.

kosztami postępowania odwoławczego w kwocie 1200,00 zł (słownie złotych: jeden tysiąc dwieście) obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych.

UZASADNIENIE

Radca Prawny A. B. został obwiniony o to, że:

1. w okresie od dnia 4 marca 2008 roku do dnia 19 czerwca 2012r., wykonując zawód radcy prawnego przy wykorzystaniu konstrukcji umowy przelewu wierzytelności oraz jednoczesnego pełnienia funkcji pełnomocnika spółki (...). (...) Spółka komandytowa, w której jest współnikiem spowodował pozbawienie klienta wpływu na sposób prowadzenia sprawy na etapie postępowania sądowego, ponieważ nie był jego stroną, pozbawił klienta możliwości korzystania z praw i ochrony wynikającej z powierzenia sprawy do prowadzenia bezpośrednio profesjonalnemu pełnomocnikowi, w konsekwencji również obciążenie klienta kosztami postępowania, w tym zastępstwa procesowego, przy czym w tym zakresie podwójnie kosztami zastępstwa procesowego w I instancji, kosztami procesowymi przeciwnika, ale również dodatkową kwotą wynagrodzenia, pomimo braku pomyślnego wyniku sprawy

tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego z art. 19 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu orzeczeniem z dnia 4 sierpnia 2014 r. sygn. akt OSD 21/14, obwinionego radcę prawnego A. B. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w okresie od dnia 4 marca 2008 roku co najmniej do dnia 19 czerwca 2012 r. radca prawny A. B. wykonując zawód radcy prawnego przy wykorzystaniu konstrukcji umowy przelewu wierzytelności oraz jednoczesnego pełnienia funkcji pełnomocnika spółki (...). (...) Spółka komandytowa, w której jest współnikiem, spowodował pozbawienie klienta wpływu na sposób prowadzenia sprawy na etapie postępowania sądowego, ponieważ nie był jego stroną, pozbawił klienta korzystania z praw i ochrony wynikającej z powierzenia sprawy do prowadzenia bezpośrednio fachowemu pełnomocnikowi, w konsekwencji również obciążenie klienta kosztami postępowania, w tym zastępstwa procesowego, przy czym w tym zakresie podwójnie kosztami zastępstwa procesowego w I instancji, ale również dodatkową kwotą wynagrodzenia, pomimo braku

pomyślnego wyniku sprawy i wymierzył mu za ten czyn karę pieniężną w wysokości piętnaście tysięcy złotych oraz karę dodatkową - zakaz wykonywania patronatu na okres 3 lat, licząc od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

Odwołanie od orzeczenia z dnia 4 sierpnia 2014r. złożył obwiniony, zaskarżając je w całości. Obwiniony w swoim odwołaniu zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania stanowiącą bezwzględną przesłankę odwoławczą, tj.

obrazę art. 439 §1 ust. 7 k.p.k. w zw. z art. 17 §1 ust. 6, art. 70 i art. 74¹ ustawy o

radcach prawnych - poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia;

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.
- art. 413 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych wyrażającą się w braku podania w treści orzeczenia podstawy prawnej zarzucanego oraz przypisanego obwinionemu czynu oraz brak dokładnego określenia przypisanego obwinionemu czynu;
- art. 424 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez brak podania w uzasadnieniu orzeczenia powodów, dla których sąd pominął część dowodów oraz brak podania w uzasadnieniu orzeczenia powodów, dla których sąd nie uznał za udowodnione części faktów; a nadto poprzez oparcie orzeczenia o winie obwinionego tylko na dowodach go obciążających i pominięcia dowodów korzystnych dla obwinionego oraz brak podania okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary;
- obrazę przepisów prawa materialnego, tj.
- art. 201, 121, 117, 118 §1 k.s.h. - poprzez ich niezastosowanie,
- art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 19 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,
- art. 9 i art. 1 k.k. w zw. z art. 410 k.p.k.,
- art. 6, art. 1 i art. 12 k.k. w zw. z art. 410 k.p.k.;
- błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ

na jego treść;

rażącą niewspółmierność kary poprzez jej ustalenie w górnych granicach wymiaru;

Zarzucając powyższe obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uniewinnienie go od zarzucanego czynu, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Orzeczeniem z dnia 17 grudnia 2014r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 4 sierpnia 2014r. i obciążył obwinionego kosztami postępowania odwoławczego.

Na skutek kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 17 listopada 2015r. uchylił zaskarżone orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego i sprawę przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy zobligował sąd dyscyplinarny drugiej instancji do rozpoznania wniosków dowodowych sformułowanych w odwołaniu obwinionego, wnikliwego rozpoznania wszystkich zarzutów odwoławczych oraz umotywowania ostatecznego rozstrzygnięcia zgodnie z wymogami określonymi w art. 457 §3 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych.

Orzeczeniem z dnia 7 kwietnia 2016 r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie uchylił orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu 4 sierpnia 2014 r. i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania, wskazując w uzasadnieniu swojej decyzji, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd dyscyplinarny I instancji powinien dokonać precyzyjnego określenia zarzucanego obwinionemu czynu, dokonać jego prawidłowego opisu i kwalifikacji prawnej - z podaniem materialnej podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego, powinien też przeprowadzić w odpowiednim zakresie postępowanie dowodowe, zgodnie z wnioskami dowodowymi obwinionego oraz prawidłowo umotywować ostateczne rozstrzygnięcie.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu orzeczeniem z dnia 25 lipca 2016 r. umorzył postępowanie przeciwko radcy prawnemu A. B.. W uzasadnieniu powołał się na obligatoryjną przesłankę umorzenia z art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w postaci przedawnienia karalności.

Odwołanie od powyższego orzeczenia złożył pokrzywdzony M. T., zaskarżając je w całości na niekorzyść obwinionego. Skarżący zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, który polegał na błędnym ustaleniu końcowej daty przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 19 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego popełnienie w formie czynu trwałego - jak wynika z treści zaskarżonego orzeczenia - Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przypisał radcy prawnemu.

Orzeczeniem z dnia 25 stycznia 2017 r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie uchylił orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 25 lipca 2016 r. i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania, wskazując w uzasadnieniu swojej decyzji, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia karalności czynu zarzucanego radcy prawnemu A. B.. Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazał, iż obwinionemu zarzucono popełnienie przewinienia dyscyplinarnego rozciągniętego w czasie, polegającego na braniu udziału w czynnościach sprzecznych z zasadami etyki radcy prawnego i godnością zawodu i podważających zaufanie do niego, polegających kolejno na nakłonieniu pokrzywdzonego M. T. do zawarcia w dniu 3 marca 2008 r. ze spółką komandytową (...). K. i Wspólnicy” niekorzystnej umowy cesji wierzytelności, na podstawie której występując w charakterze pełnomocnika wyżej wymienionej spółki obciążył pokrzywdzonego kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu przeciwko jego byłemu dłużnikowi, następnie zaś, po oddaleniu przez Sąd Apelacyjny powództwa, obciążył tymi kosztami reprezentowaną przez siebie spółkę, która z kolei wezwała pokrzywdzonego M. T. do zwrotu przedmiotowych kosztów razem z pozostałymi kosztami postępowania, a następnie wytoczyła przeciwko pokrzywdzonemu powództwo o zwrot tych kosztów, co ostatecznie na skutek uwzględnienia przez sąd rzeczonoego powództwa doprowadziło do wszczęcia postępowania egzekucyjnego przeciwko pokrzywdzonemu, w którym to postępowaniu co najmniej od 18 czerwca 2012 r. obwiniony występował jako pełnomocnik wierzyciela - (...) sp. z o.o.

będącego następcą prawnym spółki komandytowej (...). K. i Wspólnicy”, dochodząc w jego imieniu od skarżącego zasądzonych wyrokiem sądu kosztów postępowania.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu orzeczeniem z dnia 16 maja 2018 r. umorzył postępowanie przeciwko radcy prawnemu A.

B.. W uzasadnieniu Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych podkreślił, iż czyn popełniony przez obwinionego i z jego udziałem jest czynem ciągłym w rozumieniu art. 12 k.k., a ramy czasowe tak opisanego czynu ciąglego wyznaczają: dzień 8 marca 2008 r. jako datę początkową (przesłanie umowy cesji i wystawienie faktury z tej daty) i dzień 19 czerwca 2012 r. jako data końcowa (postanowienie komornika sądowego o przyznaniu kosztów zastępstwa prawnego za egzekucję). Wniosek obwinionego z dnia 18 czerwca 2012 r. był ostatnią czynnością obwinionego w sprawie, kończąc tym samym ciąg zdarzeń. Tym samym w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu zaktualizowała się przesłanka obligatoryjnego umorzenia postępowania z uwagi na upływ z dniem 19 czerwca 2012 r. okresu przedawnienia karalności.

Odwołanie od powyższego orzeczenia złożył pokrzywdzony M. T., zaskarżając je w całości na niekorzyść obwinionego. Skarżący zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, który polegał na błędnym ustaleniu końcowej daty przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 19 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego popełnienie w formie czynu trwałego, albowiem w jego ocenie delikt trwał do 24 lipca 2018r., ponieważ egzekucja komornicza przeciw pokrzywdzonemu zastała zakończona w tym dniu. Nadto wskazał, iż ostatnim dokumentem Sądu Powszechnego jest postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 października 2012 r. - tak więc w ocenie pokrzywdzonego błędne jest twierdzenie wyrażone w orzeczeniu Sądu I instancji, że zakończenie deliktu nastąpiło 19 czerwca 2012 r., jak podkreślił obwiniony Wyższy Sąd Dyscyplinarny w 2015 r. ocenił kwestię przedawnienia i jednoznacznie określił w uzasadnieniu że w przedmiotowej sprawie nie nastąpiło przedawnienie karalności.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny rozstrzygając sprawę zważył co następuje:

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego odwołanie pokrzywdzonego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podtrzymuje ustalenia faktyczne poczynione przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny we Wrocławiu.

Dodatkowo Sąd Odwoławczy dopuścił w poczet materiału dowodowego protokół z przesłuchania świadka E. B. oraz pisma komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie M. J. (2) z dnia 24.01.2019 r. i pisma z Krajowej Izby Komorniczej.

Podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego są przepisy ustawy o radcach prawnych stosowane w związku z przepisami Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Zgodnie z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, radca prawny podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swoich obowiązków zawodowych. Na podstawie art. 74¹ pkt 1 i pkt 2 ustawy o radcach prawnych w sprawach nieuregulowanych do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego oraz rozdziałów I-III Kodeksu karnego.

W myśl art. 437 § 1 k.p.k. po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. Zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty, lub uchyla je i umarza postępowanie; w innych wypadkach uchyla orzeczenie i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 70 ust. 2 ustawy o radcach prawnych „W razie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przed upływem terminu, o którym mowa w ust. 1, karalność przewinienia dyscyplinarnego ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia

upłynęło pięć lat, a w przypadkach przewidzianych w art. 11 ust. 2 - trzy lata.” W takim przypadku Sąd Dyscyplinarny obowiązany jest umorzyć postępowanie.

Deliktem dyscyplinarnym w niniejszej sprawie jest czyn ciągły obwinionego którego ramy czasowe wyznaczają: dzień 8 marca 2008 r. jako datę początkową (przesłanie umowy cesji i wystawienie faktury z tej daty) i dzień 19 czerwca 2012 r. jako data końcowa (postanowienie komornika sądowego o przyznaniu kosztów zastępstwa prawnego za egzekucję). Wniosek obwinionego z dnia 18 czerwca 2012 r. był ostatnią czynnością obwinionego w sprawie, kończąc tym samym ciąg zdarzeń. Uznać więc należy, iż z tym okresem delikt dyscyplinarny obwinionego, określony w wniosku o ukaranie ustał w dniu 19 czerwca 2012 r. Wszelkie następane czynności były już skutkiem w/w deliktu.

Odnosząc się do zarzutu skarżącego który zarzucił błędne ustalenie końcowej daty przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 19 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, albowiem w jego ocenie delikt trwał do 24 lipca 2018r., ponieważ egzekucja komornicza przeciw pokrzywdzonemu zastała zakończona w tym dniu. Niestety z w/w twierdzeniem nie sposób się zgodzić ugruntowany jest już pogląd w doktrynie jak i rzecznictwie, że termin przedawnienia karalności biegnie od dnia popełnienia zarzucanego czynu, a nie od dnia wystąpienia jego skutków. (Postanowienie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2016 r. sygn. akt WO 77/16).

Mimo więc, iż skutki deliktu trwały do dnia 24 lipca 2018 r. (zakończenie egzekucji), w tym okresie obwiniony nie popełniał już deliktu (obwiniony nie występował już jako pełnomocnik wierzyciela - (...) sp. z o.o. w postępowaniu egzekucyjnym), albowiem zgromadzony materiał dowodowy w żaden sposób nie wykazuje, aby obwiniony radca prawny A. B. dłużej niż do dnia 19 czerwca 2012 r. nadal reprezentował spółkę (...). (...) Spółka komandytowa w postępowaniu egzekucyjnym. Zgodnie zaś z zasadą niewinności uznać należy, iż obwiniony nie działał jako pełnomocnik spółki (...). (...) Spółka komandytowa w postępowaniu egzekucyjnym po wydaniu postanowienia przez komornika o przyznaniu kosztów zastępstwa prawnego z dnia 19 czerwca 2012 r., a więc nie popełnił po tym okresie przewinienia dyscyplinarnego.

Podkreślić bowiem należy, iż zarówno zwrócenie się do komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne jak i właściwej Izby Komorniczej nie potwierdziło jakoby obwiniony prowadził dalej (tj. dłużej niż do dnia 19 czerwca 2012 r.) postępowanie egzekucyjne przeciwko pokrzywdzonemu. Powyższego nie potwierdziło również przesłuchanie prezesa zarządu spółki S. A. (...) Spółka komandytowa. Świadek bowiem nie była w stanie stwierdzić czy obwiniony reprezentował spółkę przeciwko M. T. czy czynił to inny radca prawny - jak bowiem zeznała, „pełnomocników jest wielu... ”, „współpracuje na luźnych zasadach z innymi mecenasami i im też może być udzielone pełnomocnictwo... ”.

Co więcej zaznaczyć należy, że Sąd Odwoławczy jest związany opisem czynu, a więc również ramami czasowymi opisanego czynu wyznaczonymi przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, który wyznaczony został na między 8 marca 2008 r. a 19 czerwca 2012 r. jako datę końcową. Wyższy Sąd Odwoławczy nie może więc wyjść poza w/w ramy czasowe. Karalność przewinienia dyscyplinarnego ustaje zaś, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło pięć lat, w niniejszej sprawie od dnia popełnienia czynu tj. 19 czerwca 2012 r. do dnia orzekania w I instancji w dniu 16 maja 2018 r. upłynęło ponad pięć lat - postępowanie należało więc umorzyć.

Postępowanie z uwagi więc na upływ przedawnienia karalności należało umorzyć, co słusznie orzekł Okręgowy Sąd Dyscyplinarny we Wrocławiu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł więc o utrzymaniu w mocy orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego we Wrocławiu z dnia 16 maja 2018 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zauważył jednakże błąd w opisie czynu popełniony przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny we Wrocławiu w zaskarżonym orzeczeniu poprzez brak uwzględnienia prawidłowej podstawy prawnej - wobec powyższego zmienił opis czynu w ten sposób, że przed słowami: „art. 19 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego” dodaje się „ art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z ”.

Z przepisu art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych wynika, że w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony; w pozostałych przypadkach koszty dochodzenia i postępowania przed okręgowym sądem dyscyplinarnym pokrywa właściwa okręgowa izba radców prawnych, a koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym - Krajowa Izba Radców Prawnych. Tym samym w efekcie zapadłego rozstrzygnięcia odwoławczego konieczne było orzeczenie jak w sentencji.

Wobec powyższego, Sąd orzekła jak w sentencji.